

Giennadij Michajłowicz Kowalenko
(Petersburski Instytut Historii Rosyjskiej Akademii Nauk)

Kreator króla. Stanisław Żółkiewski w Państwie Moskiewskim

Moskiewska *smuta* z początku XVII w. miała swoje przyczyny wewnętrzne, przede wszystkim kryzys polityczny związany z wygaśnięciem dynastii i zmianą porządku następstwa tronu. Jednocześnie miał ona swój aspekt międzynarodowy – obcą obecność militarną, która „prowadziła do wyraźnego nasilenia kontaktów sił zewnętrznej z poszczególnymi ugrupowaniami miejscowego społeczeństwa”.¹

W tych kontaktach zarówno moskiewskie społeczeństwo, jak i „zewnętrzne siły” reprezentowały konkretne osoby, które wywierały bezpośredni wpływ na charakter i rezultaty wzajemnych oddziaływań. Jedną z nich był hetman Stanisław Żółkiewski, który odegrał rolę dwojaką „zdobywcy-obroncy” i pozostawił znaczący ślad nie tylko w wojennej, ale i politycznej historii *smuty*.

W tym okresie Państwo Moskiewskie było areną ścierania się interesów politycznych państwa polsko-litewskiego i Szwecji, a ich walka o tron moskiewski była jednym z elementów walki protestantyzmu z katolicyzmem. W 1587 r., syn szwedzkiego króla Jana III i polskiej królowej Katarzyny Jagiellonki, Zygmunt, pozostając następcą szwedzkiego tronu, został wybrany królem Polski, a w 1592 r. po śmierci ojca został ogłoszony także królem Szwecji. Młodszy brat Jana III, ks. Karol, popierany przez kościół luterański, stanął na czele opozycyjnej szlachty i mieszczaństwa w walce przeciwko Zygmuntowi. W 1594 r. został on ogłoszony zarządcą państwa, a w 1604 r. królem Szwecji, jako Karol IX. Detronizacja Zygmunta była początkiem nieprzejednanej wrogości i długotrwałego konfliktu dynastycznego między dwoma gałęziami dynastii Wazów. Ten konflikt zaostrzył dawny spór Szwecji i Rzeczy Pospolitej o panowanie nad Bałtykiem, który w 1600 r. przekształcił się w wieloletnią wojnę o podtekście religijnym.

¹ Б.Н. Флоря, *Польско-литовская интервенция в России и русское общество*, Moskwa 2005, s. 5.

W tej sytuacji dla Karola IX pierwszoplanowym zadaniem w polityce zagranicznej było niedopuszczenie do utworzenia polsko-litewsko-moskiewskiej koalicji. Jej powstanie groziło nie tylko utratą szwedzkich posiadłości w regionie nadbałtyckim, ale i utratą korony szwedzkiej. Poniósłszy szereg przegranych w Inflantach, Karol IX obawiał się wzmocnienia Polski dzięki Moskwie i był gotów okazać tej ostatniej pomoc wojskową, jednak car Wasyl Szujski za każdym razem odrzucał ofertę. Dopiero w połowie 1608 r., kiedy moskiewskie miasta jedno po drugim przechodziły na stronę Samozwańca, zdecydował się skorzystać z sił zewnętrznych i zgodził się przyjąć pomoc Szwecji.²

W lutym 1609 r. w Wyborgu został zawarty układ moskiewsko-szwedzki o sojuszu „przeciw Zygmuntowi królowi polskiemu”.³ Wedle Wjacesława Kozłakowa, układ z Wyborga nie był jedynie sprawą dotyczącą dwóch władców, ponieważ cała konstrukcja europejskiej dyplomacji opierała się na konflikcie Karola i Zygmunta, którzy już wiele lat walczyli ze sobą.⁴ Zwrócenie się o pomoc do swego przysięgłego wroga i przeciwnika Zygmunt III uznał za wyzwanie, obrazę i groźbę i rozpoczął przygotowania do oficjalnej interwencji, oczywistym efektem której było podporządkowanie Państwa Moskiewskiego władzy króla polskiego.

Pod znaki królewskie wezwano hetmana Stanisława Żółkiewskiego, który był przeciwnikiem tej wojny, ponieważ uważał, że nie leży ona w interesie Polski. Ponadto podejrzewał, że „w planowanej ekspedycji król upatruje korzyści nie tyle dla republiki, ile dla samego siebie”.⁵ Jak zauważył Ruslan Skrynnikow, „Nikt nie wyrażał tak wiele wątpliwości i obaw z powodu rozpoczynanej awantury, jak hetman koronny Żółkiewski. Nie podzielał on szalonych idei o kolonizacji Moskwy i opowiadał się za porozumieniem z moskiewskimi elitami, za unią dwóch państw”⁶.

Biorąc udział w Dymitriadzie, hetman zdecydował się wykorzystać sytuację dającą możliwość dialogu między polsko-litewską a moskiewską szlachtą i włączenia Państwa Moskiewskiego do politycznego systemu Rzeczypospolitej, co w perspektywie tworzyło sprzyjające okoliczności do zakończenia odwiecznej wrogości między dwoma państwami.

Stanowisko hetmana nie odpowiadało królowi nie tylko ze względów politycznych, ale i militarnych. On wskazywał królowi trudności, które spotkają polską armię na terenie moskiewskim w okresie jesiennym i zimą. Uważał, że polska armia nie posiada odpowiednich środków, aby opanować Smoleńsk, i dlatego radził królowi blokować twierdzę i iść na Moskwę. Jednak Zygmunt III nie usłuchał jego rad.

W militarnej historii *smuty* Żółkiewski pozostał przede wszystkim jako zwycięzca w bitwie pod Kluszynem. Wykorzystał rozdzielenie sił przeciwnika, wyprzedził atak wojsk sojusznicznych w kierunku na Smoleńsk i odniósł porażające zwycięstwo nad wojskami Dymitra Szujskiego i Jacoba De la Gardie.⁷

² Н.Г. Петрова, *Скопин-Шуйский*, Moskwa 2010, s. 175-176.

³ Российский государственный архив древних актов, zesp. 96/1609, inw. 1, sygn. № 4, k. 1.

⁴ В.Н. Козляков, *Василий Шуйский*, Moskwa 2007, s. 182.

⁵ *Письмо Жолкевского о Московском походе*, [w] *Записки гетмана Жолкевского*, Rjazań 2007, *Załączniki*, № 2, s. 429.

⁶ Р.Г. Скрынников, *Минин и Пожарский. Хроника Смутного времени*, Moskwa 1981, s. 120.

⁷ De la Gardie spotkał się z Żółkiewskim w Inflantach, gdzie dostał się do polskiej niewoli. Przed bitwą pod Kluszynem powiedział do Dymitra Szujskiego: «Gdy zostałem wzięty do niewoli pod Wolmarem, hetman podarował mi kunia szubę, a teraz ja mam dla niego sobolową, którą jemu podaruję».

Bitwa kłuszyńska pokazała wysokie wartości bojowe i wyższość morale polskich „skrzydlatych husarzy” nad najemnikami. W związku z tym hetman pisał do Lwa Sapiehy: «Im [najemników – G.K.] chodziło o zdobycz i nagrodę, a nam – o nasze życie, dobrobyt i państwo»⁸.

Bitwa kłuszyńska była jednym z przełomowych momentów w historii smuty. Jej głównym następstwem było obalenie cara Wasyla Szujskiego, do którego doszło nie bez udziału Żółkiewskiego. W swoich „Zapiskach” pisze o tym, że „wysłał skrycie do Moskwy wiele listów z uniwersalami celem wzbudzenia nienawiści do Szujskiego, skazując, jak w carstwie moskiewskim za jego rządów wszystko źle się dzieje”⁹.

Po Kłuszyźnie Żółkiewski działał głównie słowem i piórem, a nie szablą. Podszedłszy pod Moskwę, on „z moskiewskimi ludźmi spotkał się celem odbycia rozmów i tak im powiedział: Jeśli chcecie przelew krwi chrześcijańskiej przerwać, to proście polskiego króla na tron moskiewski królewicza Władysława Zygmunto-wicza, żeby był carem. Wtedy będziemy jak jedno carstwo i przelew krwi chrześcijańskiej się skończy”¹⁰. Hetman rozumiał, że moskiewskie społeczeństwo nie przyjmie Zygmunta, gdy tymczasem „zasiedanie królewicza Władysława na tronie moskiewskim sprzyjało by pokojowi i spokojowi Rzeczy Pospolitej”¹¹. Dlatego, „mając dostateczne doświadczenie odnośnie woli ludu moskiewskiego, aby położyć kres wojnie”, postanowił działać „zgodnie ze skłonnościami tego ludu” i postawił przed sobą cel doprowadzenia do wybrania carem moskiewskim królewicza Władysława.

Po raz pierwszy pomysł wybrania polskiego królewicza carem został wysunięty w styczniu 1610 r. wobec rozkładu obozu tuszyńskiego przez autorów tzw. „projektu tuszyńskiego” – bojarów tuszyńskich na czele z Michaiłem Sałtykowem. Nie chcąc przechodzić na służbę ani do króla polskiego, ani do Wasyla Szujskiego, postanowili zwrócić się do Zygmunta III z propozycją osadzenia na tronie moskiewskim królewicza Władysława.

Należy odnotować, że kandydatura Władysława pojawiła się nie w rezultacie poszukiwań zewnętrznych wrogów, ale walki ugrupowań politycznych w warunkach rozpadu państwa i głębokiego kryzysu władzy, które wywołały rozczarowanie i nieufność wobec licznych rodzimych kandydatów do tronu ruskiego. Właśnie wtedy w szerokich kręgach społeczeństwa ruskiego rodzi się popularna myśl o tym, że *smuta* może zostać zakończona jedynie przez „monarszego syna”.

Weźmiemy cudzoziemca, który sam był by królewskiego rodu i w Rosji nie miałby sobie podobnego, wprowadzimy jego na tron; tylko wtedy uspokoi się Rosja. Inaczej przy każdym innym carze biedom nie będzie końca.

A ponieważ w Rosji takiego nie było, zaczęli go szukać za granicą – przede wszystkim u sąsiadów, a szczególnie w Polsce. Wedle opinii Aleksandra Janowa, „do tej ekstraordynaryjnej decyzji” Moskali pchnęła „polityczna rozpacz”¹². Projekt tuszyński, tworzący podstawę dla kompromisu między bojarami moskiewskimi i tuszyńcami,

⁸ Ю. Видекин, *История шведско-московитской войны XVII века*, Moskwa 2000, s. 120.

⁹ Ostatecznie Żółkiewski okazał współczucie pokonanemu przeciwnikowi. Zabiegał przed Dumą bojar-ską aby Szujskiemu nie czynili krzywdy i nie targali się na jego życie i zdrowie. Wyjeżdżając z Moskwy zabrał go ze sobą. Uznając jego postrzyżenie za bezprawne, pozwolił mu zamienić mniś habit na strój świecki.

¹⁰ *Повесть о победах Московского государства*, Leningrad 1982, s. 61.

¹¹ *Записки гетмана Жолкевского*, Rżażań 2007, s. 408.

¹² А. Янов, *Тень грозного царя*, Moskwa 1997, s. 148.

pozostał jedynie „deklaracją zamiarów”, tym nie mniej stał się krokiem milowym w historii rosyjskiej myśli politycznej.

18 sierpnia przedstawiciele bojarów podpisali z Żółkiewskim układ o warunkach wyboru Władysława. U jego podstaw legło porozumienie zawarte przez posłów tuszyńskich w obozie pod Smoleńskiem, jednak wykluczono z niego artykuły o nagrodzeniu ludzi „niższych stanów” za zasługi i o swobodnym wyjeździe szlachty za granicę. Warunkiem głównym było przyjęcie przez Władysława wyznania prawosławnego. W imieniu króla Żółkiewski obiecał po koronacji Władysława zdjąć załogi z zajętych przez wojska królewskie nadgranicznych grodów¹³

Kiedyś Borys Płatonow powiązał zaproszenie Władysława z próbą przywrócenia porządku państwowego.¹⁴ Rozwijając ten wątek, Borys Florja zauważył, że wbrew tradycyjnym przedstawieniom, sierpniowe porozumienie o wyborze Władysława nie było rezultatem spisku wąskiej grupy „bojarów-zdrajców” ze stroną polską. Jego warunki zostały wypracowane przy udziale wszystkich dygnitarzy państwowych, którzy znajdowali się w tym czasie w stolicy. Z wyborem cudzoziemskiego księcia wiązano nadzieje na przywrócenie monarsze jego tradycyjnej dla ruskiej ludności roli najwyższego arbitra, stojącego ponad walkami poszczególnych frakcji, co miało sprzyjać zaprowadzeniu porządku. Przebywający w Moskwie dygnitarze wiązali z wyborem polskiego księcia nadzieje na ukrócenie ingerencji Rzeczypospolitej w wewnętrzne sprawy moskiewskie. Warunkiem realizacji porozumienia powinno być przyjęcie przez społeczeństwo Rusi Moskiewskiej kandydatury Władysława na tron.¹⁵

Układ przedstawicieli bojarów z Żółkiewskim miał charakter wstępny, a to czy lud uzna Władysława za swego pana, zależało od rezultatów rozmów z Zygmuntem pod Smoleńskiem, gdzie we wrześniu udało się poselstwo, w skład którego hetman włączył najbardziej prawdopodobnych konkurentów Władysława, usuwając ich w ten sposób ze stolicy.

Tymczasowo między Moskalami a Polakami zapanowały stosunki sojusznicze, i wspólnymi wysiłkami Łzedymitr został odrzucony od Moskwy. Jak pisał Piotr Petreio

Moskale weszli do polskiego obozu, a Polacy do miasta, kupowali i sprzedawali u siebie nawzajem, rozmawiali i hulali razem: radość, przyjaźń i zgoda były wzajemnymi [...] Moskale stali się znacznie śmielsi dzięki pomocy, otrzymanej od Żółkiewskiego, [...] i dlatego on [Łzedymitr – G.K.] musiał uciekać do Kaługi z pozostającym przy nim wojskiem.¹⁶

Jednak wśród ludności miejskiej utrzymywały się wyraźnie antypolskie nastroje, i sympatie do Samozwańca. Dlatego wobec przygotowań wyprawy przeciw Samozwańco-

¹³ «Żółkiewski zaś ułożył z Moskalami układ: nie bić się i tuszyńskiego złodzieja z Moskwy razem z nimi wygnać, a królowi polskiemu syna chrzcić w prawosławnej wierze chrześcijańskiej, na carstwo jego dać» - *Повесть о победах Московского государства*, Leningrad 1982, s. 62.

¹⁴ «По обалению Сзуjskiego ludność Moskwy zamierzała przywrócić porządek uznaniem unii z Rzeczpospolitą, i dlatego wezwano na moskiewski tron królewicza Władysława» - С.Ф. Платонов, *Очерки по истории Смуты в Московском государстве*, Moskwa 1995, s. 291.

¹⁵ А.П. Павлов, П.В. Седов, *Рецензия на книгу Б.Н. Флори «Польско-литовская интервенция в России и русское общество»*. М., 2005, „Отечественная история” 2007/6, s. 181.

¹⁶ П. Петрей, *История о великом княжестве Московском...*, [w] *О начале воин и смут в Московии*, Moskwa 1997, s. 66; P. Petreio, *Regni Muschovitici Sciografia*, Sztokholm 1615, s. 45.

wi „członkowie Dumy Bojarskiej zaczęli się niepokoić tym, co się będzie dziać w stolicy, gdzie są stronnicy Łżedymitra II, gdy w niej całkiem zabraknie wojska”.¹⁷ Obawiając się wystąpienia mieszkańców Moskwy po jego stronie, bojarzy zaproponowali hetmanowi wprowadzenie do Moskwy wojsk polskich. Według świadectwa Nikołaja Marchockiego, nie chciał on wprowadzać wojska do stolicy¹⁸, i zgodził się na to tylko dlatego, aby „moskiewska czerń, skłonna do zamieszek nie wzniesła buntu i aby nie wezwała oszusta”¹⁹.

Po wprowadzeniu wojska do Moskwy, mieszkańcy której przyjęli Polaków jak wrogie siły, Żółkiewski starał się z wszelkimi sposobami zapobiec konfliktom między polskimi żołnierzami a mieszkańcami stolicy. Surowo karał maruderów, rozkazał Polakom nie wszczynać sporów z Moskwiczami, wyznaczył sędziów z grona Polaków i Rusinów, którzy wspólnie powinni rozsądzać wynikłe spory. Wedle jego słów, „bojarzy i czerń, znając samowolę naszego narodu (Polaków – G.K.) dziwili się i chwalili, że żyliśmy tak spokojnie”²⁰.

Jednak taka sytuacja potrwała niedługo. 26 stycznia 1611 r. przed hetmanem stała się delegacja Moskwiczów ze skargą na gwałty i tyranie polskich żołnierzy. Oni szczególnie skarżyli się na pewnego polskiego szlachcica, który będąc pijanym strzelał do ikony Matki Bożej. Ponadto prosili hetmana aby spowodował szybsze przybycie Władysława do Moskwy, w innym wypadku „oni znajdą innego narzeczonego dla takiej drogiej panny”.

Żółkiewski robił wszystko, aby uspokoić Moskwiczów. Ogłosił, że Władysław wkrótce przybędzie do Moskwy. Polski szlachcic winny w profanacji ikony został skazany na śmierć, odrąbali mu ręce i przybili gwoździami pod obrażoną ikoną. „Wyraźnie rozkazał przestrzegać prawa, bronić i ochraniać Moskwiczów od aktów przemocy i pod żadnym pozorem nie obrażać ich wiary. Kto targnie się na to, zostanie bezlitośnie ukarany”²¹. Petreio uważa, że jedynie jego interwencja pozwoliła zapobiec krwawym starciom między mieszkańcami Moskwy i polskimi żołnierzami.²²

Hetman nie tylko sprawnie radził sobie z rolą moderatora w stolicy. Dzięki jego staraniom wiele miast Kraju Zamoskiewskiego złożyło przysięgę Władysławowi. Jak odnotował Borys Florja, „to był niewątpliwym sukcesem nie tylko moskiewskich dygnitarzy, ale i drugiej strony, która zawarła układ – hetmana Żółkiewskiego, dążenie którego do wprowadzenia polskiego księcia na ruski tron drogą porozumienia z miejscową społecznością zyskało poparcie tegoż społeczeństwa”²³.

Żółkiewski nie przebywał długo w Moskwie. Dowiedziwszy się o niepowodzeniu rozmów pod Smoleńskiem, zrozumiał, że jego plany są sprzeczne z planami króla, który uznał „że Rosja sama wpada mu w ręce” i zdecydował sam zająć moskiewski tron. Jeszcze 19 sierpnia do Moskwy przybył goniec królewski z poleceniem, aby Moskwiczanie nie przysięgali Władysławowi ale Zygmunutowi. Hetman uznał, że to doprowadzi do eskalacji konfliktu. Zrozumiał, że osiągnięte sukcesy zostaną zniweczone, jeśli nie uda się ich potwierdzić wypracowaniem porozumienia, odpowiadającego interesom społe-

¹⁷ Б.Н. Флоря, *Польско-литовская интервенция...*, s. 259.

¹⁸ Н. Мархоцкий, *История Московской войны*, Moskwa 2000, s. 81.

¹⁹ *Записки гетмана Жолкевского*, s. 396.

²⁰ Tamże, s. 396-397.

²¹ П. Петрей, dz. cyt., s. 169.

²² Tamże, s. 167-168.

²³ Б.Н. Флоря, *Польско-литовская интервенция...*, s. 265.

czeństwa Państwa Moskiewskiego, w trakcie rozmów pod Smoleńskiem, i przyjazdem królewicza Władysława do Moskwy.²⁴ Dlatego też, zdał dowództwo nad polskim garnizonem w Moskwie Aleksandrowi Gąsiewskiemu i wyjechał ze stolicy pod Smoleńsk, celem obrony swojego stanowiska.²⁵

Jednak wszystko na próżno, Żółkiewskiemu nie udało się stać twórcą króla w Moskwie. Król nie słuchał jego rad i we wschodniej polityce Rzeczypospolitej zapanowała tendencja zdecydowanie mijająca się z planami i zamiarami hetmana. Zygmunt III i jego najbliższe otoczenie zdecydowało przekształcić Państwo Moskiewskie, nie w równoprawną część systemu Rzeczypospolitej, ale w coś na kształt polskiej kolonii na wzór hiszpańskich posiadłości w Ameryce. Taka polityka króla i jego otoczenia stała w sprzeczności nie tylko z politycznymi, ale i moralnymi przekonaniem Żółkiewskiego, dlatego zdecydował on całkowicie odsunąć się od spraw moskiewskich. Gdy do Smoleńska dotarły wieści o zamieszkach w Moskwie, i powstaniu szerokiego ruchu przeciw Polakom, król polecił hetmanowi znów wyjechać do Moskwy, ale Żółkiewski kategorycznie odmówił i opuścił obóz pod Smoleńskiem udając się do swych posiadłości.²⁶

Rodak hetmana Kazimierz Waliszewski pisał o nim: „Sławą swoich dzieł Stanisław Żółkiewski zapełnił dwa wielkie kraje [...]. Piękny żołnierz i nadzwyczaj zaradny działacz państwowy, Żółkiewski nie był wzorem poddanego. Pokora nie wchodziła w skład jego dobrodziejstw. Inaczej nie byłby Polakiem. On uważał za możliwe pozostawanie w Moskwie jedynie celem realizacji programu, zalety której on sam uznawał”²⁷.

Według Nikołaja Kostomarovaa, „Żółkiewski był jednym z nielicznych w tym czasie szlachetniejszych i bardziej honorowych ludzi w Polsce, daleki od jezuickich intryg, szanujący prawa nie tylko swojego ludu, ale i innych, przeciwnik przemocy, tak odważny, jak potrafiący utrzymać wojsko w ryzach, wielkoduszny, taktowny i sprawiedliwy”²⁸.

Wydawca notatek hetmana „Początek i sukces wojny moskiewskiej” Paweł Muchanow określa go jako „wytrawnego i przezornego polityka, dążącego do obustronnej korzyści dwóch państw i potrafiącego cenić ruskich bardziej niż Zygmunt”²⁹.

Aleksandr Janow uważa, że jeśli by plan Żółkiewskiego urzeczywistnił się, to „cała rosyjska historia potoczyłaby się innymi drogami. Zepsuł sprawę król Zygmunt, uznawszy, że Moskwa już do tego stopnia upadła, że sama wpada mu w dłoń”³⁰.

Władimir Kobrin zasugerował, że realizacja projektu Żółkiewskiego – „intronizacja prawosławnego Władysława na Rusi przyniosło by dobre rezultaty [...] On przekształciłby się w ruskiego cara polskiego pochodzenia, jak jego ojciec Zygmunt był polskim królem szwedzkiego pochodzenia. Jednak ta szansa została zaprzepaszczona, choć nie z winy Rosji”³¹.

²⁴ Tamże.

²⁵ На прощание он сказал солдатам, что король не отпустит Владислава в Москву, если он немедленно не вернется под Смоленск. Только тогда они согласились отпустить его - М. Мархоцкий, dz.cyt., s. 84.

²⁶ J. Maciszewski, *Polska a Moskwa. 1603-1618*, Warszawa 1968, s. 218.

²⁷ К. Валишевский, *Смутное время*, Moskwa 1989, s. 373.

²⁸ Н.И. Костомаров, *Русская история в жизнеописаниях ее главнейших деятелей*, t.1, Moskwa 1990, s. 678-679.

²⁹ *Записки гетмана Жолкевского, Предисловие*, s. 337.

³⁰ А. Янов, dz.cyt., s. 148.

³¹ В.Б. Кобрин, *Смутное время – утраченные возможности*, [w] *История отечества: люди, идеи, решения. Очерки истории России IX–начала XX в.*, Moskwa 1991, s. 181.

Summary

Gennadiy Kovalenko

Creator of the King. Stanislav Zholkevsky in the Moscow State.

The article presents the political activity of the crown captain Stanislav Zholkevsky in the State of Moscow during the Great Smuta. After that, in February 1609 in Vyborg was signed Russian-Swedish agreement, under the banner of the King was called hetman Stanislav Zholkevsky, who was an opponent of the war, because he believed that she was not in the interest of Poland. Commander decided to use the situation, provides an opportunity for dialogue between the Polish-Lithuanian and Russian nobility and the inclusion of Moscow State in the political system of multinational Commonwealth, that in perspective created opportunities to overcome a century of hostility between the two countries. After the victory over Moscow and Swedish armies under Klushino Zholkevsky not long stayed in Moscow. Hearing of the failure of the negotiations at Smolensk, he understood that his plans were in conflict with the plans of the king, which he decided to himself take the moscovian throne. Therefore, passing the command of the Polish garrison in Moscow Gosiewski, he went to Smolensk to defend its position. The policy of the king and his entourage contradicted not only political views, but also a moral view Zholkevsky's, so he decided to withdraw completely from the Moscow's affairs.

Резюме

Геннадий Михайлович Коваленко

Творца короля. Станислав Жолкевский в Московском Государстве

Статья представляет политическую деятельность гетмана коронного Стаслава Жолкевского в Государстве Московском во время Великой Смуты. После этого как в феврале 1609 г. в Выборге был заключен русско-шведский договор, под знамена короля был призван гетман Станислав Жолкевский, который был противником этой войны, поскольку считал, что она не соответствует интересам Польши. Гетман решил воспользоваться ситуацией, открывавшей возможности для диалога между польско-литовским и русским дворянством и включения Московского государства в политическую систему многонациональной Речи Посполитой, что в перспективе создавало возможности для преодоления вековой вражды между двумя государствами. После победы над московской и шведской армиями под Клушином, Жолкевский не долго пробыл в Москве. Узнав о неудаче переговоров под Смоленском, он понял, что его планы оказалась в противоречии с планами короля, который решил сам занять московский престол. Поэтому, сдав начальство над польским гарнизоном в Москве Гонсевскому, он уехал из под Смоленск, чтобы отстаивать свою позицию. Политика короля и его окружения противоречила не только политическим взглядам, но и с моральным представлениям Жолкевского, поэтому он решил полностью отойти от московских дел.

